

Oređownik Urzędowy

Powiatu Leszczyńskiego.

Przedpłata:
w ekspedycji 75 gr.
na pocztę 88 gr.
Oređownik Urzędowy
wychodzi co sobotę

Redakcja, Administracja i Ekspedycja:
Tel. 344 Leszno, Nowy Rynek 35. Tel. 344

Ogłoszenia:
przjmuje się za opłatą 5 gr.
za wiersz. mm. 4-lamowy.

O kwestjonariuszu dla uczestników

w powstaniu Wielkopolskiem 1918/1919.

„Powiatowe Koło dla badania historii powstania 1918/1919 w powiecie Leszczyńskim“ rozesłało bezpłatnie do wszystkich organizacji wojskowych i wychowania fizycznego w powiecie, tak zwany „kwestjonariusz dla uczestników w powstaniu wielkopolskiem 1918/19“.

Kwestjonariusz ten otrzymała wszyscy byli powstańcy bez względu na to, czy współdziałali w powiecie naszym, czy w innych powiatach województwa.

Każdego powstańca zainteresują następujące pytania:

1. Czem jest ten kwestjonariusz?
2. Jakim celem ma on służyć teraz i w przyszłości?
3. Jak ułatwić sobie spisanie odpowiedzi, potrzebnych do wypełnienia kwestjonariusza?

Narazie zajmiemy się pytaniem pierwszym:

„Kwestjonariusz powstańczy“ jest to druk, składający się z trzech części, a zredagowany przez referenta historycznego przy D. O. K. VII. Druk ten wyjaśnia powstańcowi, czego chciałby się dowiedzieć od niego nasze władze w sprawie walk na terenie Wielkopolski i zarazem informuje go, jak powstaniec ma na te pytania odpowiedzieć.

Część pierwsza kwestjonariusza dotyczy personalnych danych powstańca. Część ta ze względu na zapytania, sformułowane w niej, może nasunąć uwagę, poco władzom potrzeba aż tylu szczegółów szczegółików personalnych dla zbadania powstania. Jasnym jest, że takie było powstanie, jacy byli powstańcy. A dla historyków, którzy będą opisywali minione wy-

padki, ważną jest rzeczą znać powstańców dokładnie. Bez tego bowiem historycy nie mogliby sobie uprzytomnić, laskami pobudkami kierowaliśmy się podczas powstania.

Tych powstańców, którzyby zaniepokoił się tak licznymi i szczegółowymi pytaniami co do swej osoby możemy upewnić, że każdy wypełniony kwestjonariusz, z chwilą doręczenia go kółku powiatowemu względnie instancjom, przez kółko to wyznaczonym, korzysta z praw dokumentów, przechowywanych w archiwach rządowych. A jak wiadomo, przystęp do archiwów tych mają tylko i prawnicy naukowcy, korzystający ze zbiorów w sposób przewidziany ustawą.

Część druga i trzecia stanowią całość. Część druga ma służyć do szematycznego zestawienia potyczek i działań, w których uczestniczył powstaniec osobiście.

Pozatem każde z tych działań, zestawionych w szemacie, ma być opisane osobno na odrębnych arkuszach trwałego papieru kancelaryjnego. Jak te działania mają być opisane, wyjaśnia to szczegółowo „instrukcja“, która jest trzecią częścią kwestjonariusza.

O celach kwestjonariusza powstańczego.

Historji powstania wielkopolskiego nie można pisać z niczego. Do tego potrzebne są dokumenty, odnoszące się do tych czasów. Otóż do badania naszego powstania zachowało się trochę dokumentów historycznych w aktach Naczelnej Rady Ludowej i Dowództwa Głównego, w aktach Powiatowych Rad Ludowych i Powiatowych Komend Wojskowych.

Przystępnymi dla badań są dzisiaj właściwie tylko akta Naczelnej Rady Ludowej i Dowództwa Głównego, gdyż one tylko zostały uporządkowane i oddane do archiwów rządo-

wych. Natomiast co do aktów Powiatowych Rad Ludowych czy też Powiatowych Komend Wojskowych niewiadomo nawet, w czyich rękach się znajdują i czy zostały zabezpieczone od zniszczenia.

Jeżeli wyżej wymienionych aktów nie uprzyśtępnimy dla badań historyków, zaginie pamięć czasów powstańczych i po zgonie ostatniego powstańca tylko groby i pomniki będą świadczyły potomności, że w grudniu 1918 i początkach roku 1919 działo się coś, co nazywano powstaniem wielkopolskiem.

Atoli nie wystarczy uporządkowanie tylko i uprzyśtępnienie dla badaczy aktów Powiatowych Rad czy Rad Żołnierskich i Robotniczych, gdyż akta te nie dają pełnego obrazu tego, co się wtedy działo. Każdemu powstańcowi wiadomo, że w tych gorących czasach, mianowicie w okresie grudnia 1918 i stycznia 1919, nie było rozkazów czy zleceń pisemnych, a właściwie wszystko robiono „na gębę”. Przytem przy szczegółowszym wniknięciu w te nie tak bardzo odległe czasy okazuje się, że odpowiedzialnymi za działania powstańcze byli nie tylko ówczesni oficjalni przywódcy, lecz że częstokroć, tuż pod ich bokiem, a bez ich wiedzy, zabierali się do wypędzania Niemców co gorętsi obywatele na własną rękę.

Ponieważ te rozkazy „na gębę” nie zostały zapisane i o wielu czynach z tych dni niema nawet śladu zachowanego, przeto z rozkazu Ministra Spraw Wojskowych 3500 byłych powstańców, służących dzisiaj we Wojsku, musiało spisać swoje wspomnienia według wzoru kwestjonariusza powstańczego.

Jednakże cyfra 3500 wypełnionych kwestjonariuszy nie wystarczy dla spisania historii powstania. Przekona nas o tem następujące rozumowanie. Ogółem zmobilizowała Wielkopolska do maja 1919 r. armję z 3 dywizyj piechoty i formacji pozafrontowych w sumie około 38000 chłopów. Wynika z tego, że w najtrudniejszych dniach stycznia mogło walczyć na różnych frontach w Wielkopolsce około 10000 powstańców.

Brak zatem jeszcze około 6500 odpowiedzi na kwestjonariusze od tych powstańców, którzy szeregi wojskowe już opuścili. Tej sumy 6500 odpowiedzi mają dostarczyć organizowane w tym celu powiatowe koła dla badań nad historją naszego powstania. Bez tych 6500 wypełnionych kwestjonariuszy opis ówczesnych wypadków powstańczych, zrekonstruowany tylko na podstawie 3500 kwestjonariuszy, byłby niedokładny, bo niepełny.

Jak widzimy pierwszy cel kwestjonariusza powstańczego jest ogólnonarodowy. Ma on umożliwić dokładny opis wypadków powstania, tylko bowiem przez taki opis zachowany dla pokoleń, które po nas przyjdą, doświadczenia tych czasów, ważne nie tylko dla wojskowości i polityki, lecz także dla nauki wychowania.

Drugi cel kwestjonariusza dotyczy osoby samego powstańca względnie jego rodziny i potomstwa. Każdy powstaniec, który dokładnie wypełni kwestjonariusz, w razie potrzeby będzie mógł zażądać z archiwem zaświadczenia, że należał do tych, którzy współdziałali w powstaniu.

Ze takie świadectwo w pewnej chwili życia może być ważne, wiedzą o tem ci z żyjących jeszcze weteranów z 63 roku, którzy pogubili dokumenty i z dużym trudem musieli udowodniać władzom państwowym swój udział w ówczesnym powstaniu. Tego rodzaju dokumenty ważne mogą być również dla naszych potomków. Bo chociaż dzisiaj tytuł „powstańca Wielkopolskiego” nie jest specjalnie wysoko ceniony, to przecież za lat 50 czy 100 tytuł potomka powstańca wielkopolskiego już tylko nielicznym będzie przysługiwał i będzie dowodem, że posiadacz tego tytułu pochodzi z rodziny, która dobrze zasłużyła się Ojczyźnie w potrzebie.

O sposobach wypełniania kwestjonariusza.

Przedewszystkiem należy - zaznaczyć, że Centralnemu Komitetowi nie zależy na wypadkach, powszechnie znanych w danej okolicy, lecz na tem, co każdy powstaniec sam osobiście zdziałał dla powstania bez względu na to, czy działania te były podjęte z rozkazu ówczesnych przywódców, czy też z prywatnej inicjatywy.

Mały przykład wyjaśni ten postulat. Gdyby np. z Osieczny na 100 wypełnionych kwestjonariuszy 90 mówiło o tem, co działo się podczas obrad Powiatowej Rady Ludowej, nie odpowiadałoby to celem kwestjonariusza.

1) Gdyż sprawy te wyjaśnia się lepiej przez odnalezienie i uporządkowanie protokółów Rady Ludowej, niż przez 90 kwestjonariuszy, choćby dobrze wypełnionych, lecz zawsze błędnych wskutek słabości pamięci odpadających.

2) Nadal istniałby brak szczegółowych opisów działań, potrzebnych dla poznania całości ówczesnych wypadków.

Lepiej zatem się stanie, gdy tylko 10 kwestjonariuszy będzie opowiadało o obradach w Radzie Ludowej, czy w radzie Żołnierskiej,

a 90 kwestjonariuszy będzie mówiło o drobnych, a znamiennych epizodach, które działy się w Lesznie, czy jego okolicy. Więc np. kto zajął pocztę? Jak to uczynił? Czy przejął kasę pocztową? Czy ubezpieczył telegraf i telefony od nadużyć urzędników niemieckich? Czy zawieszono na pewien czas działanie poczty? Ci zaś, którzy zajmowali dworzec, niech opiszają lepiej, ilu tam było urzędników Polaków, a ilu Niemców. Co uczyniono, by ubezpieczyć tory i mosty kolejowe? Czy pamiętano o telegrafach i telefonach kolejowych? Jak strzeżono wodociągów kolejowych lub innych ważnych obiektów? Jak zachowywali się urzędnicy Niemcy przy naszych działaniach wojskowych?

Jak widzimy, pierwszą zasadą odpowiadającego musi być: Pisać przedewszystkiem o sobie samym, a potem dopiero, co inni robili.

A skoro już mowa o innych, warto zwrócić uwagę wypełniających kwestjonariusz na przysłowie „Mądry Polak po szkodzie“. Dziś wszyscy wiemy, co byśmy wtedy lepiej zrobili. Pamiętajmy o tem, że nawet wypadków szybko po sobie następujących nie pozwalał orjentować się naszym przywódcom w coraz to zmieniającym się położeniu. Uniknąć błędów w tych czasach, było rzeczą arcytrudną. Nie ci źle robili, co błądzili, działając z dobrej woli, lecz ci, którzy nic nie robili i tylko krytykowali innych. Więc druga zasada: Siebie samego sądzić surowo, innych pobłażliwie. Krytykę innych szczegółowo uzasadnić.

Wreszcie zasada najważniejsza. Pamięć wypadków, osłabiona biegiem lat, skłonna jest do posługiwania się zbyt wybujałą wyobraźnią. Więc nie unosić się na skrzydłach fantazji, ale pisać należy przedewszystkiem o rzeczach pewnych z możliwym uwzględnieniem godziny i miejsca ówczesnych danych. O rzeczach mniej pewnych zaznaczyć, że uważa się je za niezupełnie dokładne. Zatem: pisać wszystko jak pod przysięgą, bez obstępów upiększających, lecz także bez fałszu, w historii powstania bowiem prawda nas połączy, a fałsz i obłuda rozdzieli.

Dobrze wywiąże się ze swego obowiązkowego obywatelskiego ten powstaniec, który wyżej wymyślone zasady weźmie pod uwagę i do nich się zastosuje. Jednakże zanim zabierze się do pracy wypełniania odpowiedzi winien już teraz:

1) Uporządkować własne zapiski i dokumenty z tych czasów, czy też przedmioty na-

dalące się do archiwum lub muzeum powstańczego.

2) Wydzielić rzeczy, ze względu na wartość poznawczą dla powstania najlepsze, celem oddania ich do archiwum lub muzeum.

3) Przygotować kalendarz z roku 1918 i 1919 i przy jego pomocy zorjentować się w datach własnych czynów. Gdy dokładne podanie daty niemożliwe, oznaczyć okres „od—do“, podczas którego działanie takie musiało mieć miejsce.

4) Urządzić sobie z druhami najbliższymi z owych czasów kilka „gawęd powstańczych“, tylko nie przy kieliszku, przytem nie w lokalu publicznym lecz w domu. Pióro i arkusze mają wtedy grać główną rolę, a nie opowieści.

5) Nie spisywać odrazu definitywnych odpowiedzi, lecz tylko ich projekty, które należy w miarę uzupełniać i poprawiać. Przytem kontrolować swoje zeznania z zeznaniami innych.

6) Dla wszystkich tych czynności czas się znaleźć musi. Postanowić sobie trzeba, że praca ta w ciągu jednego miesiąca odrobiona być powinna. Niechaj każdy powstaniec pamięta, że przez dobrze wypełniony kwestjonariusz wchodzi do historii, może nie jako ten, który pierwszorzędną, ale jednak pewną rolę odgrywał w całości wypadków.

7) W wypadkach wątpliwych zwracać się do Powiatowego Koła badań lub prezesów towarzystw i organizacji po instrukcje.

8) Przygotować wypełnienie kwestjonariusza zawczasu przed terminem oddania go do wyznaczonych w tym celu instancji. Odpis kwestjonariusza zachować u siebie w domu między dokumentami.

9) Poinformować koło Powiatowe lub Zarządy swych towarzystw, eo chce się oddać do archiwum i muzeum. Przynosić wszystko do wysłania. Na zawezwanie koła rzeczy odstawić ze spisem rzeczy odstawionych.

Kierując się temi regułami, każdy powstaniec będzie mógł wypełnić swój kwestjonariusz samodzielnie, albo przy pomocy czynników, wskazanych przez Zarząd Koła względnie swych towarzystw i wypełniony zwrócić powinien tej instancji, która mu go doręczyła do dnia 1 sierpnia br.

Leszno, dnia 24 czerwca 1927 r.

Koło Powiatowe dla badań nad historią powstania Wielkopolskiego 1918/1919.
Barski (—) Sekretarz Koła Powiatowego.

Statut

o podatku od prawa polowania.

Na podstawie art. 19 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r.

(Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 747) wprowadza się na rzecz gminy Strzyżewice podatek od prawa polowania.

§ 1.

Od wykonywania prawa polowania pobiera się podatek komunalny.

§ 2.

Podatkowi od prawa polowania podlegają wszelkie osoby fizyczne i prawne, posiadające w gminie na mocy prawa własności gruntu dzierżawy prawa polowania lub innego tytułu prawnego tytułu własne tereny do polowania.

§ 3.

Podatek wynosi 0,20 zł. od 1 ha. i winien być wpłacony z góry w ratach półrocznych 1 stycznia i 1 lipca każdego roku.

§ 4.

O wysokości wymierzonego podatku zwierzchność gminna zawiadamia płatników przez doręczenie im nakazów płatniczych w których jednocześnie wskazany jest termin płatności podatku.

§ 5.

Odwolanie w sprawie wymiaru podatku wnosić należy w terminie i trybie, przewidzianym w § 69 i następnym o daninach komunalnych z dnia 14 lipca 1923 roku.

§ 6.

Niewiszczony w terminie podatek ściągnięty będzie w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych, kar za zwłokę i odsetek za odroczenie według postanowień zawartych w ustawie z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 73 poz. 721).

§ 7.

Wykroczenie przeciwko przepisom o wymiarze i poborze podatku podlegają karze do wysokości 345,9 zł. o ile wykroczenie nie jest karalne według art. 62-66 ust. z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 94. poz. 747).

§ 8.

Statut niniejszy wchodzi w życie, po zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą z dniem ogłoszenia w Orędowniku Powiatowym.

Strzyżewice, dnia 15 maja 1927 r.

(pieczęć) Soltys (—) Kula

Ławnicy (—) Rusek Paweł (—) Książek Jan.

Wydział Powiatowy

L. dz. 1529/17 W. P.

Leszno, dnia 24 czerwca 1927 r.

Na mocy art. 1, 19 i 36 a ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów

komunalnych (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747) zatwierdza się statut gminy Strzyżewice] o poborze samodzielnego podatku komunalnego od prawa polowania.

Zenksteler (—) Płoszajczak (—) Barczyński (—)
Śliwa (—) Hoffmann.

Zapisy

do Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy.

Zarząd Główny Ligi Obrony Powietrznej Państwa (LOPP.) w Warszawie i Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy podają do wiadomości, że z dniem 1 września 1927 r. rozpocznie się nowy, drugi z rzędu osiemnastomiesięczny kurs w Cywilnej Szkole Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy, utrzymanej przez L.O.P.P.

Szkoła ta ma na celu wykształcenie wykwalifikowanych mechaników lotniczych, odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie silników i płatowców, uzdolnionych do obsługi, jakoteż do ich konserwacji i naprawy.

Do Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy będą przyjmowani wyłącznie:

- a) zawodowi ślusarze, posiadający świadectwo czeladnicze,
- b) uczniowie szkół rzemieślniczo-przemysłowych 3-letnich (oddział ślusarski) i szkół przemysłowych mistrzów mechaników ze świadectwem ukończenia tychże.

Do szkoły mogą być przyjęci tylko urodzeni w latach 1907 i 1908, wyjątkowo w latach 1909. Każdy kandydat musi przedłożyć poświadczenie, wystawione przez lekarza urzędowego, że jest uznany za zdolnego do służby wojskowej kategoria A.

Od kandydata wymaga się gruntownej znajomości początkowej arytmetyki (tj. czterech działań liczbami całkowitymi i początków ułamków) oraz dokładnej znajomości języka polskiego w słowie i piśmie.

Kandydaci zgłaszający się o przyjęcie do Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych składają podanie przez Miejskie lub Powiatowe Komitety L. O. P. P. do Komitetów Wojewódzkich.

Do podania należy dołączyć:

- a) świadectwo o przynależności do Państwa Polskiego
- b) życiorys własnoręcznie napisany,
- c) metrykę chrztu,
- d) świadectwo czeladnicze lub szkolne ze ślusarstwa,
- e) poświadczenie lekarskie o zdolności do służby wojskowej w kategorii A.
- f) świadectwo moralności wystawione przez miejscowe władze policyjne,
- g) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do Szkoły.

W razie składania odpisów zamiast oryginalnych dokumentów, muszą być odpisy uwierzytelnione w drodze urzędowej.

Podania należy składać do dnia 30 czerwca w Miejskich wzgl. Powiatowych Komitetach L. O. P. P., które najdalej do 15 lipca podania rozpatrzają i z wnioskami przedstawiają Komitetom Wojewódzkim wzgl. równorzędnym. Komitety Wojewódzkie najdalej do 30 lipca ustalą listy kandydatów w liczbie do 14 i listę tę wraz z podaniami przyjętych kandydatów odeszłą natychmiast do Zarządu Głównego LOPP. w Warszawie.

Kandydaci przyjęci przez Komitet zgłoszą się dnia 14 sierpnia 1927 r. do Powiatowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy (ul. Św. Trójcy 11), celem poddać się egzaminowi wstępnemu, wykonaniu próbnej roboty czeladniczej oraz oględzinom przez komisję lekarską. Licząc, że LOPP. ma 20 Komitetów Wojewódzkich i stojących na równi z wojewódzkimi, zgłosi się do Bydgoszczy 280 kandydatów. Z tej liczby komisja według uznania przyjmie 90 najbardziej odpowiednich kandydatów.

W skład komisji egzaminacyjnej wchodzi: po ównej liczbie przedstawiciele L. O. P. P. wyznaczeni przez Zarząd Główny oraz przedstawiciele Departamentu Lotnictwa MS Wojsk; przewodnictwo w komisji i głos ostrzegający przysługuje Dyktorowi Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy, jako przedstawicielowi Ministerstwa Oświaty i zarazem Dyktorowi Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy.

Kandydaci przyjeżdżają do Bydgoszczy na swój własny koszt i w razie nieprzyjęcia do Szkoły na swój koszt wracają do domu. Komitety Wojewódzkie na wniosek Komitetów Miejskich wzgl. Powiatowych mogą jeżeli zachodzi potrzeba przyznać swym kandydatom zasiłek na kupno biletu 3 klasy pociągu osobowego do Bydgoszczy i z powrotem. Cywilna Szkoła Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy żadnych zasiłków na powrotną drogę wypłacać nie będzie. Kandydaci otrzymują w czasie pobytu dla odbycia egzaminu wstępnego w Bydgoszczy bezpłatnie kwatery i utrzymanie.

Uczniowie Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych otrzymują przez osiemnaście miesięcy bezpłatnie: naukę, utrzymanie, umundurowanie, mieszkanie i opiekę lekarską. Kandydaci muszą jednak przywieźć ze sobą co najmniej po trzy zmiany bielizny osobistej.

Absolwenci Szkoły po złożeniu egzaminu z wynikiem dodatnim otrzymują świadectwo i tytuł „mechanika lotniczego” ze strony Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Departament IV. czyni energiczne staranie, żeby absolwenci Szkoły po złożeniu egzaminu z wynikiem dodatnim odbywali swą służbę wojskową w charakterze oficerów — mechaników wojskowych i mieli prawo do pozostania w wojsku lotniczym w charakterze pod-

oficerów zawodowych bez żadnego dodatkowego wyszkolenia w miarę wolnych wakansów. Obowiązująca służba wojskowa zostanie skrócona absolwentom szkoły do 12 miesięcy.

Każdy uczeń przyjęty do Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych podpisuje zobowiązanie, że część kosztów utrzymania i umundurowania w wysokości 900 zł. spłacać będzie w ratach, wynoszących 10 proc. jego zarobków.

L. dz. 7851/27.

Leszno, dnia 23 czerwca 1927.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oddało z dniem 1 czerwca 1927 r. w administrację Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego państwowe schronisko dla alkoholików w Gościejewie pod Rogoźnem. Schronisko to prowadzić będzie Związek Komunalny jako schronisko wojewódzkie na zasadach samowystarczalności.

Uruchomienie Schroniska przewidziane jest na 1 sierpnia r. b. Od tego też dnia przyjmować się będzie alkoholików i to alkoholików z całej Polski, a więc nie tylko z województwa poznańskiego.

Opłata za umieszczenie w schronisku wynosi obecnie 3, — zł. od osoby i na dzień (opłata ta może być podwyższoną przez Wydział Wojewódzki) a obejmuje wyżywienie, mieszkanie i ogólną opiekę lekarską i ponad to ubranie (odzież) zakładową na czas pobytu w schronisku. Przybywający do schroniska alkoholik musi mieć własną bieliznę (osobistą) i przybory do toalety etc.

Koszty podróży do i z schroniska ponosi wysyłający wzgl. płacący za utrzymanie alkoholika. To samo odnosi do pokrycia kosztów ewent. pogrzebu alkoholika.

Umieszczeni w Schronisku alkoholicy mieć będą do dyspozycji kregielnię, radio, bibliotekę i osobny pokój towarzyski.

Zgłoszenia przyjmuje Starostwo Krajowe w Poznaniu Aleje Marcinkowskiego 29, które oznaczy dzień przybycia alkoholika do Schroniska. Do zgłoszenia dołączyć należy zobowiązanie do ponoszenia kosztów jak i też zgodę na powyższe warunki.

Poznań, dnia 13 czerwca 1927 r.

Starosta Krajowy w z. (—) Dr. Hubert.

Leszno, dnia 22 czerwca 1927 r.

Wydział Powiatowy

L. dz. 1782 I/27 W. P.

Niżej wymieniony ma zamiar wyprowadzić się z granic Państwa Polskiego:

Do Niemiec:

Gustaw Sundermeier z rodziną z Lasocic.

L. dz. 3451/27-13.

Starosta (—) Zenktelek.

Stosownie do pisma okólnego z dnia 17 października 1925 r. Licz. dz. 12943/25-V. podaje poniżej wyłudzających zapomogi osób, za które odnośna gmina przynależności, udzielonych wsparć nie zwraca.

Nr. b.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Przynależność do gminy	UWAGI
1	Andrusyna Bronisław		Turówko pow. Skałat (Tarnopol)	
2	Dalisz recte Mohr Jakób Leib	20. 11. 00.	Brody (Tarnopol)	
3	Faktor Mordka	13. 5. 1896.	Nowy Korczyn (Kielce)	
4	Grochowska Aniela	21. 12. 04.	gm. Zagórnik pow. Wadowice (Kraków)	
5	Grzegorzewski Józef	ur. 1876.	Kalisz	
6	Kocan Mateusz		Przybyszówka pow. Rzeszów (Lwów)	
7	Kitaszewski Mieczysław	24. 7. 1910.	Luboni	
8	Kopsch Gustaw	ur. 1888.	Łódź	
9	Krzyżyk Józef	ur. 1998.	Kozieniec (Kielce)	
10	Małek Jan	ur. 1890.	Ulanowo (Lwów)	
11	Owczarczyk Franciszek	ur. 1890.		
12	Osiński Aleksander		Pobjanice pow. Łask (Łódź)	
13	Rajf Teofil	28. 11. 1896.	Zelewo pow. Łask (Łódź)	
14	Rudyński Jan		Grzymałów pow. Skałat (Tarnopol)	
15	Segot Zygmunt	ur. 1901.	Sambor (Lwów)	
16	Stawiany Władysław	6. 6. 1903.	Łódź	
17	Słara Stanisław	lat 22	Radom (Kielce)	
18	Swoboda Hipolit	3. 8. 1885.	Dolany pow. Pinczów (Kielce)	
19	Szymański Stanisław		Końskie pow. Konecki (Kielce)	
20	Tatarewicz Jan	1903.	Lwów	
21	Turek (Turg) Dawid	22. 12. 1897.	Brody (Tarnopol)	
22	Wroński Stanisław		Zawiercie (Kielce)	
23	Zmora Józef	lat 40	Kaczanówko pow. Skałat (Tarnopol)	

Poznań, dnia 11. czerwca 1927 r.

Za Wojewodę: Wilczyński, Naczelnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej.

L. dz. 5626/27-V.

Ogłoszenie.

Na podstawie § 53 rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28. VI. 26 r. (Dz. U. R. P. nr. 75. poz. 433) będzie projekt dodatkowego preliminarza budżetowego powiatu leszczyńskiego na rok 1927|28. wyłożony do publicznego wglądu w czasie od 11. do 18 lipca br. włącznie w godzinach urzędowych w biurze Wydziału Powiatowego pokój nr. 2.

Sprzeciwcy osób zainteresowanych należy składać w czasie wyżej wymienionym piśmiennie na ręce Przewodniczącego Wydziału Powiatowego lub podać do protokołu w lokalu wyłożenia.

L. dz. 1815/27 W. P.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
Starosta (—) Zenkteler.



**Przepisywanie na maszynie
i odpisy dokumentów**

wykonuje

Sekretariat Z. I. W. Leszno, Wschowska 18.



Wszelkie druki

w zakres drukarstwa wchodzące

wykonuje

ta n i o i s z y b k o

Drukarnia Pospieszna

Leszno, Nowy Rynek 35.



Poznań 1929

Członkami Drukarni Pospiesznej. Leszno, Nowy Rynek 35, tel. 344.

Redaktor: Jerzy Leonard Lawęcki w Lesznie — Redaktor odpowiedzialny za dział urzędowy: Starostwo. w L